

**Oświadczenie złożone
przez senatorów Andrzeja Misiołka i Leszka Piechotę
na 20. posiedzeniu Senatu
w dniu 9 listopada 2012 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Od paru lat na terenie kraju nasiliło się zjawisko zakładania blokad na koła pojazdów przez podmioty, które nie posiadają do tego uprawnień wynikających z przepisu ustawy (to znaczy nie jest to na przykład Policja, Straż Miejska czy Żandarmeria Wojskowa). Podmioty takie żądają dużych kwot (rzędu 300–500 zł) od właścicieli lub użytkowników pojazdów za zdjęcie takiej blokady. Skoro są one podmiotami nieuprawnionymi do tego typu działań, zgodnie ze stanowiskiem Ministerstwa Sprawiedliwości (http://www.senat.gov.pl/gfx/senat/userfiles/_public/k8/dokumenty/stenogram/oswiadczenia/misiolek/1701ob.pdf), należy zadać pytanie: na jakiej podstawie tego typu działalność jest rozliczana przez owe podmioty z fiskusem?

Trudno przecież zaliczyć tego typu rozliczenia do rozliczeń z tytułu grupy umów nienazwanych (brak dobrowolności ze strony osoby, której założono blokadę) czy też z tytułu czynności konkludentnych (aby móc się rozliczyć z fiskusem z tytułu tych czynności, muszą one być legalne, tzn. zgodne z prawem).

Innymi słowy chodzi o to, w jaki sposób rozliczane są podmioty z działalności, która w świetle obowiązujących przepisów jest nielegalna.

Andrzej Misiołek
Leszek Piechota